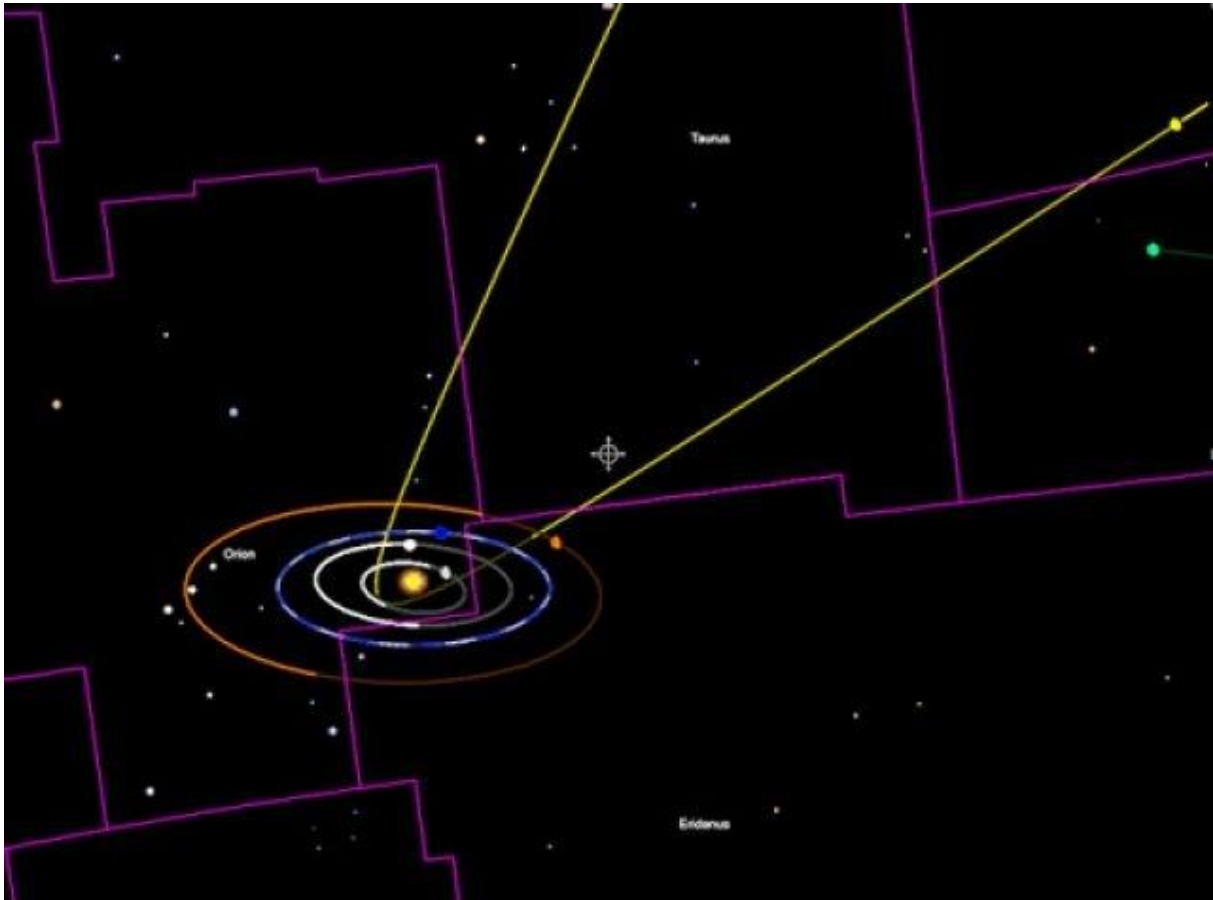


1. Świat astronomiczny w szoku! Coś przyleciało z obcego układu gwiazdnego!

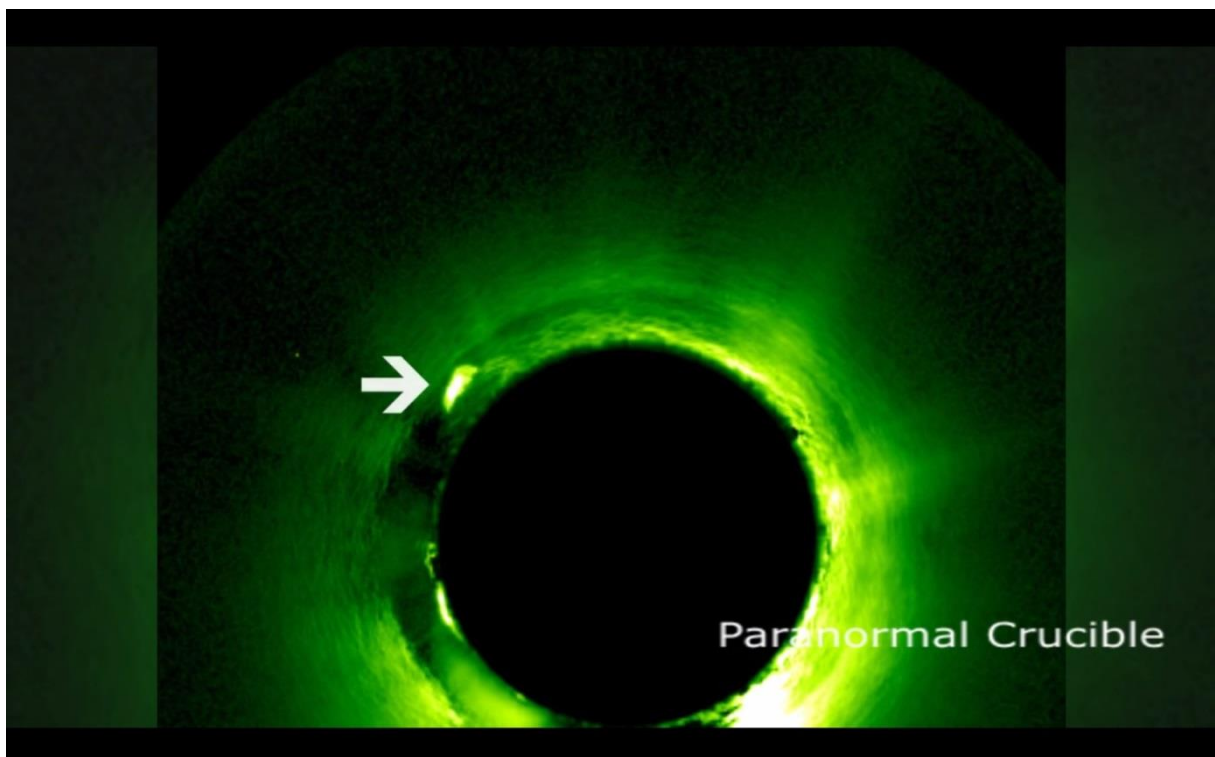
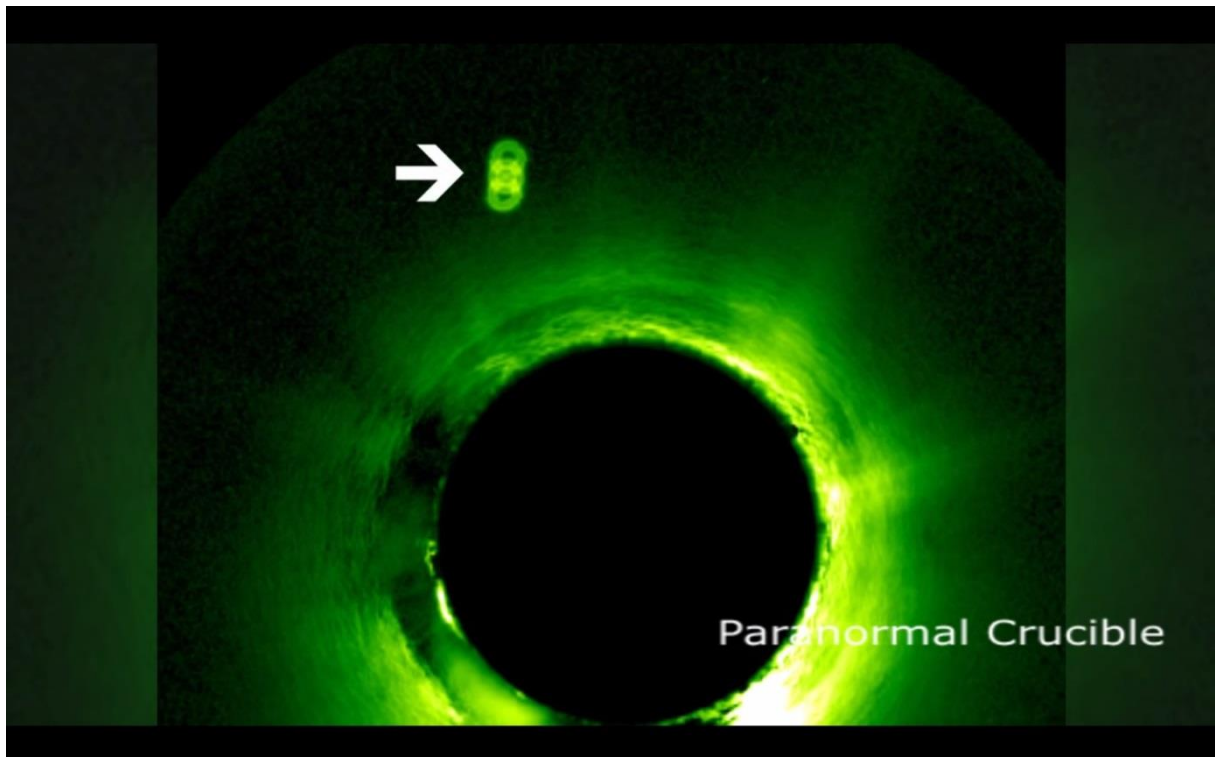
<http://innemedium.pl/wiadomosc/swiat-astronomiczny-w-szoku-cos-przylecialo-z-obcego-ukladu-gwiezdnego>

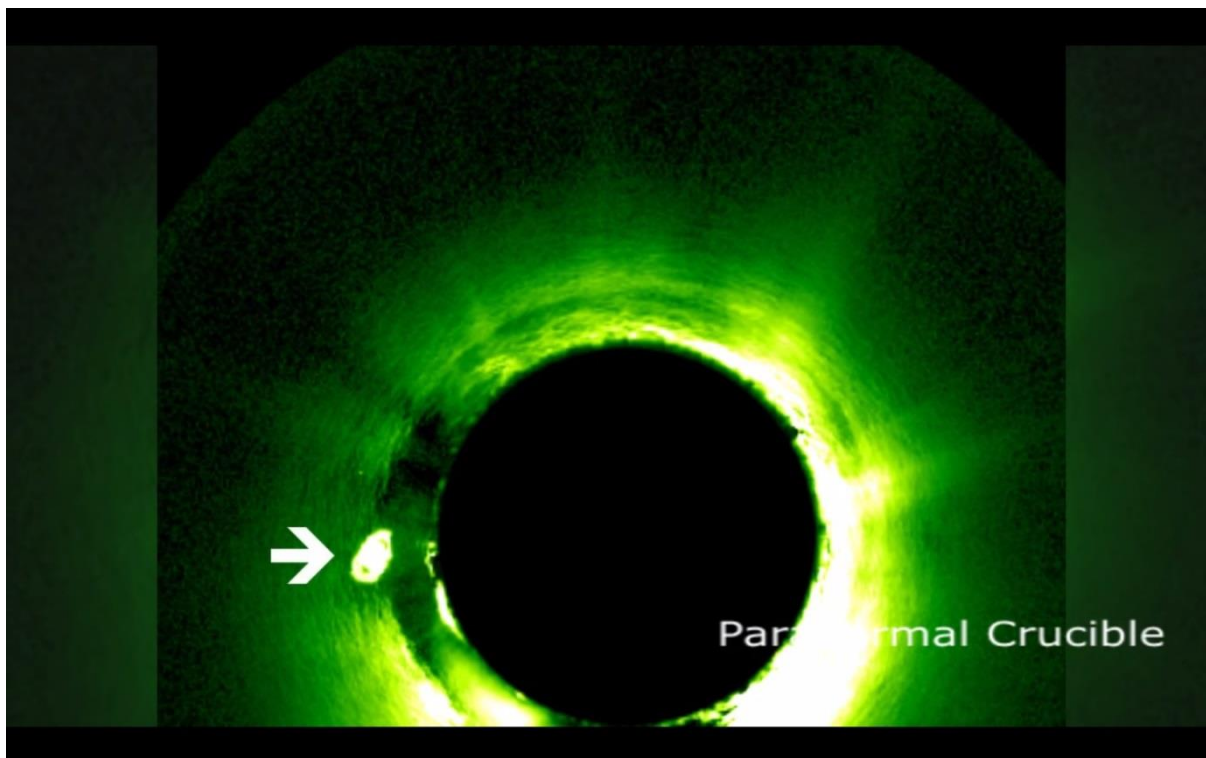


Zdjęcie. Mapa przylotu niezidentyfikowanego obiektu podana prędkość i średnica 130 m w artykule. Przyłot w wyższych północnych systemów planetarnych. Wg. Kultury aryjskiej systemy na północ ekliptyki aż po Gwiazdę Polarną zamieszkują istoty wyższe niż ludzkie takie jak; Pitrowie nasi przodkowie, długość życia w latach ziemskich w zależności od odległości do Centrum Galaktyki od 1000 do 10 000 lat , od nich pochodzili Abraham i Henoah. Zamieszkują jeszcze część kosmosu uważana za materialną . Powyżej w postaci eterycznej żyją aż do Centrum Galaktyki devowie, półbogowie służący Bogu (aniołowie) długość życia wg. lat ziemskich od 30 000 lat aż po długość życia takich istot jak Manu kilkadziesiąt milionów lat. Król Indra najwyższy z devów, żyje co najmniej tyle lat. Żyją w świecie błędnie nazwanym przez ludzi „ciemną materią” bo niewidoczną dla nierozwiniętych duchowo ludzi , żyją w eterze. To środowisko eteru to 95% masy naszej galaktyki , świat materialny, w którym my żyjemy to tylko 5% masy galaktyki.

2. Kolejny niezidentyfikowany obiekt w okolicy Słońca!

<http://innemedium.pl/wiadomosc/kolejny-niezidentyfikowany-obiekt-w-okolicy-slonca>



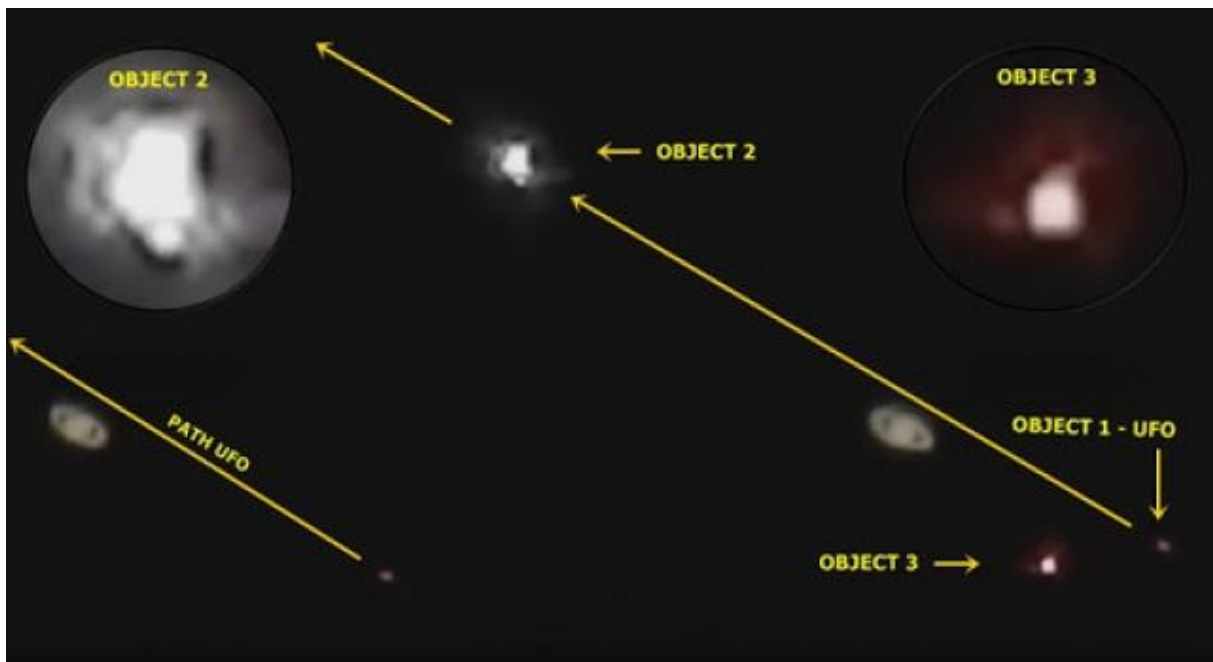


<https://www.youtube.com/watch?v=8WR9wld2qCM>

Zdjęcie. Obiekt nadlatuje z północy ekliptyki Galaktyki z gwiazdozbioru Lutni wpada pod kątem prostym do naszego Układu Słonecznego identycznie jak w artykule nr 1. Nagranie z kamery pokazuje jego nieprawdopodobną prędkość jak na obiekt wielkości Jowisza ! Przy otarciu się o Słońce następuje błysk Słońca ! Wydarzenie jest z tego samego dnia +/- 2 dni co artykuł nr 1. Nie zgadza się masa i wielkość podana w artykule nr 1 przez NASA , a w tym artykule widzimy jego rzeczywistą wielkość . Obiekt ma regularną konstrukcję wykonaną przez istoty rozumne , jego długość równa jest średnicy Jowisza. Wpada z ogromną prędkością nie zmieniając położenia bo jest prawdopodobnie inteligentnie sterowany , nie następuje jego destrukcja z powodu temperatury Słońca i otarcia się o Słońce i w tym momencie następuje reakcja Słońca wyraźny błysk . Obiekt zmienia kierunek lotu nieznacznie po odbiciu się od Słońca.

3. "Gwiazdne wojny" toczone przez UFO w okolicach Saturna nagrane przez astronoma amatora!

<http://innemedium.pl/wiadomosc/gwiazdne-wojny-toczone-przez-ufo-w-okolicach-saturna-nagrane-przez-astronoma-amatora>



<https://www.youtube.com/watch?v=FXnVeq0UTNQ>

Zdjęcie. Na tle Saturna w niewiadomej odległości następuje ruch pocisku albo specjalnego nieznanego statku latającego nr 1, który powoduje raczej wybuch niż podświetlenie obiektu zakrytego nr 2 lub ukrytego w próżni kosmicznej, następnie widoczny dobrze nr 1 poruszający się z ogromną prędkością przelatuje obok Saturna (widoczny pierścień Saturna) i dochodzi do zakrzywienia promieni widzialnych co robi skumulowany eter/orgon, zmienia strumienie światła. Eter/orgon jest mocno skondensowany jako strumienie grawitacji o czym piszę od kilku lat w swoich artykułach. (Strumień eteru poruszający się do środka Ziemi to grawitacja). Dzięki stężonemu eterowi nawet człowiek może stać się niewidzialny, zwłaszcza statki kosmiczne wyższych istot napędzane strumieniem eteru, który jest kondensowany za pomocą wirówek odśrodkowych (promienistych) zazwyczaj przez to są niewidzialne przy pewnych wysokich obrotach (załamują do środka strumienie widzialne). Przelatujący statek nr 1 ma ogromną MOC skumulowanego eteru czyli silników (strumieni napędowych). Następuje zaburzenie widzenia Saturna, a po przelocie statku widzialność wraca do normy. Dalej wybuch następuje statek ukryty w próżni po zbliżeniu się pojazdu nr 1. Pojazd nr 1 jest nadzwyczajny posiada ogromne systemy napędowe i moc rażenia co wynika z zakrzywienia strumieni magnetycznych na przykładzie widzialności Neptuna.

Teza z 3 w/w filmów. Do Układu Słonecznego przybywa pomoc od istot wyższych (od Boga) film nr 2 statek wielkości Jowisza, następuje destrukcja dwóch obiektów w Układzie Słonecznym w okolicy Saturna. Obiekty zniszczone przygotowywały wraz z niektórymi grupami ludzi, kontaktując się z nimi bądź ich intencjami na Ziemi, inwazję na Oświeconych i Oddanych Prawdzie i Bogu. Wyrażna interwencja Boga! Obiekty zaatakowane i zniszczone mogą być pochodzenia ziemskiego.

W okolicy 26 go października rozegrały się wszystkie j/w niesamowite wydarzenia w obrębie Układu Słonecznego. Dwukrotnie zostało odnotowane (nagrane) wlot obcego obiektu do Układu Słonecznego prawie albo w ten sam dzień. Praktycznie materiały j/w mogą nie mieć związku ale dlaczego nie jeśli następowały jeden po drugim po sobie a może i jednego dnia. Różna jest interpretacja wielkości obiektów ale czy NASA mówi wszystko dokładnie? Przecież wkroczenie

obiekty wielkości Jowisza musi być widoczne w Układzie Słonecznym jak sam Jowisz ! Chyba , że były to statki istot rozumnych, które łatwo można okryć (ukryć) za pomocą eteru ! Czy ktoś przybył z interwencją (wlot obcego obiektu nastąpił z kierunku Gwiazdy Polarnej miejsce „zamieszkania „ VISHNU Najwyższego Pana wg. Ksiąg Aryjskich) i w efekcie rozegrały się wydarzenia z pogranicza wojny kosmicznej na tle Saturna w Układzie Słonecznym KLIKA DNI TEMU ! Czy w ten sposób Życie na Ziemi jest chronione przez Istoty Wyższe w dramatycznych momentach istnienia ludzkości ?! Przecież obiekt widoczny tylko przy Słońcu wielkości Jowisza gdyby wpadł tutaj z innym zamiarem zmiotł by Ziemię w jednej sekundzie !!!

Wydarzenia te mnie poruszyły bo sam będąc hobbystycznym religioznawcą i tłumaczem z sanskrytu siedzę właśnie nad kolejnym artykułem „Bitwa kosmiczna 130 mln lat temu” . Jest to dowód nr jeden o słuszności tezy j/w.

Sama konwencja tekstu zawiera:

- oryginalny tekst z sanskrytu i w transliteracji angielskiej
- słowniczek z transliteracji angielskiej na j. polski
- po polsku oryginalne tłumaczenie z sanskrytu (wyfuszczony druk)

Bitwa kosmiczna 130 milionów lat temu !

ततः सुराणामसुरै रणः परमदारुणः ।
त्रेतासुखे नर्मदायामभवत् प्रथमे युगे ॥१६॥

Tekst z sanskrytu:

tektatah suranam asurai

ranah parama darunah

treta-mukhe narmadayam

abhavat prathame yuge

Słowniczek: tatah – następnie; suranam – półbogów; asuraih – z demonami; ranah – wielka bitwa; parama-darunah – straszliwy; treta-mukhe – na początku Treta-yugi; narmadayam – na brzegu rzeki Narmady; abhavat – miało miejsce; prathame – w pierwszym; yuge – milenium.

Tłumaczenie : Następnie, pod koniec Satya-yugi i na początku Treta-yugi, na brzegu Narmady miała miejsce potężna bitwa pomiędzy półbogami i demonami.

Wyjaśnienie zgodnie z kulturą i wartościami etycznymi księgi Śrimad Bhagavatam.

Narmada wspomniana w tym wersecie nie jest rzeką Narmadą w Indii. Pięć świętych rzek w Indiach – Ganga, Yamuna, Narmada, Kaveri i Krysna – wszystkie są rzekami niebiańskimi. Rzeką Narmada, podobnie jak Ganges, również płynie na wyższych systemach planetarnych. Bitwa pomiędzy półbogami i demonami miała miejsce na wyższych planetach.

Słowa prathame yuge oznaczają "na początku pierwszego milenium", to znaczy na początku Vaivasvata manvantary. W ciągu jednego dnia Brahmy (Boga Ojca Stworzyciela) jest 14 Manu, z których każdy żyje 71 mileniów. Na jedno milenium składają się 4 yugi (okresy czasu) – Satya, Treta,

Dvapara i Kali. Obecnie jesteśmy w manvantara Vaivasvaty Manu, który został wspomniany w Bhagavad-gicie (imam vivasvate yogam proktavam aham avyayam / vivasvan manave praha). Obecnie żyjemy w 28 milenium Vaivasvaty Manu, a walka ta odbyła się na początku pierwszego milenium Vaivasvaty Manu. Można w sposób historyczny obliczyć, jak dawno ta walka miała miejsce. Ponieważ każde milenium składa się z 4 300 000 lat, a teraz żyjemy w 28 milenium, to od bitwy na brzegu rzeki Narmady minęło **120 400 000** lat.

Cytat z Srimad Bhagavatam Canto 6 str. 381 edycja w j. polskim

Dowód nr 2. Indywidulane spostrzeżenia praktyczne.

Jestem człowiekiem częściowo widzącym świat eteru a zależy to od różnych okoliczności i mojej osobistej czystości. Serca w różnych okresach czasu mojego życia. Jestem tutaj w świecie materialnym o odbieram jego przeróżne bodźce, które ostatnio są coraz brudniejsze. Wszyscy się zabrudzamy emocjonalnością „złych” mediów „złych” ludzi. Jeśli jeszcze sami w jakiś sposób „źle” żyjemy materialnie i duchowo to nie mamy szans odbierać i wysyłać impulsów za pomocą szyszynki (czakra trzeciego OKA subtelnego) ze i do świata eteru. Jest 95% świata materialnego na poziomie subtelnego eteru dla ludzi właściwie to już jest świat duchowy. Impuls informacji eterycznej kierowany od innych istot ma również różną siłę w zależności od wagi informacji. Impulsy eteryczne wysyłamy również my ludzie w różnym stopniu wg. zasad jak wyżej konkretnie do innych ludzi bądź ogólnie w ETER do ogromnego zbiornika wspólnej świadomości w którym są wszystkie istoty z pewnością TEJ Galaktyki.

Pierwsze widzenie gdy byłem bardzo chory a tym samym wyzuty z agresji, egoizmu, dominacji. Byłem totalnie pogodzony ze światem. Widziałem postać jako ciąg ogników (promieniowania) wokół konturu siedzącej istoty i całą operację związaną ze mną w tym dniu. Do pół roku po tym zdarzeniu działy się ze mną fantastyczne zdarzenia nawet bardzo zabawne, które prezentowane są w mediach przez znanych co najmniej dwóch magików, którzy nie zawsze używają sztuczek wg. przeżyć, które mnie spotkały osobiście. Zostałem również natychmiastowo uzdrowiony po bardzo długiej chorobie. Kilkanaście lat na wyraźne pragnienie i życzenie odwołując się do tych niesamowitych chwil w sanatorium został w niezwykle sposób uleczony mój druh i przyjaciel z łóżka obok z ciężkiego nałogu stało się to natychmiast. Dzisiaj jest wspinałym terapeutą! Duch jego taty w momencie śmierci był na chwilę przy mnie on już wszystko zobaczył takim jak jest, mój kolega dzwonił później ja i tak już wszystko wiedziałem. Ciepło emocjonalne bijące od ducha eterycznego ojca, które wydzielił i ogrzało moje serce jest nie do zapomnienia. Przebywanie w pobliżu takich istot nieziemskich to ogromne wyróżnienie. Później zawsze mózg jest już inny, inne postrzeganie i myślenie, generalnie życie. Warto przyciągać takie istoty do siebie swoim czystym Sercem, które jest miejscem zamieszkiwania wg. dwóch wielkich religii świata Ducha Świętego a wg. Visnawa Paramatmy Narayana.

Potem brnąć w świat sztucznego ustroju komunistycznego wykreowanych obyczajów dobrych i złych tamtych czasów zabrudzałem swojego ducha eterycznego coraz bardziej i możliwości postrzegania malały. Przebudzenie, medytacja, pranayama czyli szczególne oddychanie, wzmacnianie i oczyszczenie organizmu a w zasadzie wypalanie nieczystości emocjonalnych stężonym za pomocą techniki oddychania eterem oraz jednocześnie modlitwy, gwałtownie spowodowały powrót tych możliwości postrzegania sprzed lat nabytych wtedy tylko przez obecność tej wielkiej istoty. Od tamtego czasu do dzisiaj widziałem wiele istot dobrych nawet 1-2 sekundy twarz, która

zaraz zniknęła po moim otwarciu oczu. A najwięcej miałem znaków wizualnych i akustycznych i to właśnie te znaki chciałem porównać do tych 3 zdarzeń kosmicznych powyżej.

W czasie gdy prowadziłem bardzo owocną działalność gospodarczą, pojawiłem się jako firma w dużych miastach i w Warszawie zacząłem mieć wg. mnie nieuzasadnione problemy z urzędami kontrolnymi i skarbowym, który zakończył kontrole z laurką bo zgadzały się zera dwa po przecinku! Usiłowano mi udowodnić, że towar, który wprowadzam na rynek nie jest zgodny z CE groziły mi kary typu trzykrotność obrotów, śmieszne bo towar nie był nawet strategiczny takie trochę ambitniejsze zabawki! Tuż przed dramatycznymi wypadkami i grożącymi mi problemami na dużą skalę finansową dostawałem znaki ze świata eteru. Nie od początku to było jasne. Coś jakby pocisk lecący z nieba, miecz, pojazd, istota, którego tylko widziałem w rozmazanej postaci jak szybko przemieszczającego się COŚ, leciało z szumem prosto z nieba i jakby wbijało się 2 m obok mnie i znikalo. Ja byłem wtedy w różnych miejscach domu i widziałem oraz obserwowałem to wyraźnie przez 1-2 sekundy. Potem następowała eskalacja kontroli, spraw urzędowo sądowych, które przechodziły bardzo pomyślnie mimo prób zaognienia sytuacji. Działo się tak wiele razy dostawałem specjalnego Anioła Stróża zawsze przed tymi zdarzeniami trwającymi czasem i pół roku. Byłem pod specjalną ochroną i później za każdym razem zdawałem sobie z tego realnie sprawę. Było tak 29 razy! Wiedziałem, że znów coś nastąpi wcześniej i jaki będzie wynik. Ostatni raz gdy tamte sprawy się zakończyły 2 lata temu to COŚ spadło prosto z góry uderzyło w blat kuchenny, odgłos był jakby ktoś dwoma palcami mocno uderzył w blat kuchenny a na drzwiach szafki w tym miejscu widoczny był 3 sekundy szeroki pasek na około 5 cm fosforyzujący na biało na długości 50cm od miejsca uderzenia w dół tym razem widzieli i słyszeli to świadkowie. Na następny dzień zaplanowaną mieliśmy dalszą podróż. Świadomie skomentowałem to wydarzenie spodziewając się jakiś kłopotów więc przemieszczaliśmy się bardzo ostrożnie. W Radomiu pękł jeden z wtrysków, jego górna część, silnik został zalany paliwem. Natychmiast się zatrzymałem otworzyłem klapę, paliwo się nie zapaliło samochód pozostał w Radomiu do naprawy.

Tak działają siły poza ziemskie w momencie interwencji w świecie materialnym gdy muszą zainterweniować materialnie bo zagrożenie jest bardzo materialne i groźne dla wielu istnień. Przybywają w sposób nieprawdopodobnie szybki ale bardzo precyzyjny z innych miejsc kosmosu zazwyczaj od strony północnej ekliptyki naszej Galaktyki tam gdzie mieszkają (devowie) święci strażnicy Królestwa Brahmy którzy ciągle walczą z istotami demonicznymi prawie bez naszej wiedzy. Opisują to księgi aryjskie w niejednym opisanym zdarzeniu na przestrzeni milionów lat. I tak jak przed paroma dniami. Vimany statki latające różnego rodzaju włącznie z eterycznymi wpadają do miejsc gdzie zagrożony jest Zjednoczony Świat Króla i Pana Sworzenia Brahmy i prawie w tym samym czasie dochodzi do zdecydowanego i szybkiego unicestwienia obiektów wrogich demonicznych istot. Takie jest moje zdanie w tych niezwykłych sprawach, taka myśl łączy te 3 filmy. Statek nie przyleciał tylko naładować paliwem słonecznym silników pojazdu. Tamten świat Zjednoczonego Królestwa Brahmy musi to jakoś wykonywać swoją niezbędną i decydującą o losach ludzkości i świata pracę, która jest w ogóle nieosiągalna dla człowieka i prawie niewyobrażalna.

GOD intervention 26.10.2017 jesteśmy winni Bogu oddania wielkiej chwały za to że żyjemy!

Ci co się modlą i oddają chwałę Bogu są najbliżsi wielkich osiągnięć cywilizacji tamtego super rozwiniętego świata, który jest nieporównywalnie wyższy od wszystkich ziemskich naukowców razem

wziętych z ich poukrywanymi zdobyczami techniki. Tajemnicą istnienia tej Najwyższej i Najlepszej Cywilizacji jest moralność wspólna Jezusa syna Króla tego świata Galaktyki i Brahmy Stworzyciela.